



Leczenie naszego kochanego królika

Nasz kochany króliczek nie chciał nic jeść , więc zabraliśmy go na dyżur do przychodni weterynaryjnej Vetika . Po szczegółowym badaniu , Pani doktor wykryła u niego gazy (dołączam zdjęcie RTG) . Dostał kroplówkę i wróciliśmy do domu. Koszt dyżuru i leków ogromny , udało nam się rozłożyć go...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/jnu9v6>

